

Sygn. akt I ACa 49/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSO del. Elżbieta Siergiej
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P. i B. W.**

przeciwko (...) **w O.**

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 października 2014 r. sygn. akt I C 265/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów 135 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

UZASADNIENIE

Powodowie - R. P. i B. W., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej (...) w O., wnieśli o uchylenie uchwał nr. (...) z dnia 30 maja 2011 r. Rady Nadzorczej tej Spółdzielni o wykluczeniu ich ze spółdzielni. Podnosili, że są one nieważne z przyczyn formalnych i oparte na nieprawdziwych zarzutach.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, z uwagi na wygaśnięcie roszczenia powodów.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 7 października 2014 r. uchylił zaskarżone uchwały (punkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty 597 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 20 kwietnia 2011 r. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej (...)w O.. Przedmiotem zebrania było rozpatrzenie wniosku zarządu z dnia 30 marca 2011 r. o wykluczenie powodów z grona członków spółdzielni. Na posiedzenie zaproszono powoda B. W., któremu zarzucono: spowodowanie znacznych strat w obrotach, produkcji i wyniku finansowym; sprzedaż pawilonu w W. poniżej wartości; próbę sprzedaży działki bez zgody walnego zgromadzenia; brak nadzoru nad produkcją, handlem; zaniechanie uruchomienia sklepu wielkopowierzchniowego; niewłaściwe zarządzanie kadrami; wynajem magazynu bez umowy; nieprzestrzegania zasad statutowych; wywieranie nacisku i „zmuszanie do nieprawdy” członków spółdzielni; podważanie autorytetu walnego zgromadzenia. Powyższe zarzuty przedstawiono także powodowi R. P..

Obaj powodowie nie zgadzali się z powyższymi zarzutami. Po wysłuchaniu wszystkich spółdzielców (wniosek o wykluczenie nie dotyczył wyłącznie powodów) (...) podjęła decyzje o wystosowaniu pisma do zarządu spółdzielni, z wnioskiem o uzupełnienie dokumentów obciążających członków spółdzielni wytypowanych przez zarząd do wykluczenia. Następnie w dniu 16 maja 2011 r. odbyło się kolejne posiedzenie rady nadzorczej, której przedmiotem było między innymi głosowanie nad wykluczeniem powodów z członków spółdzielni. Z uwagi na brak konkretnych zarzutów, ten problem nie był rozstrzygnięty. (...) ponownie wystąpiła do zarządu o przedstawienie udokumentowanych zarzutów. Powodowie nie uczestniczyli w tym zebraniu.

W dniu 30 maja 2011 r. odbyło się kolejne zebranie rady nadzorczej, przedmiotem której było głosowanie nad wykluczeniem powodów z grona członków spółdzielni. Powodowie nie uczestniczyli w tym posiedzeniu i nie byli o nim zawiadomieni. Zarząd spółdzielni nie przedstawił żądanych przez radę dokumentów, mających potwierdzić stawiane powodom zarzuty. Na posiedzeniu tym ponownie powodom postawiono te same zarzuty co na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia 2011 r., a następnie rada podjęła uchwały o wykluczeniu powodów z członków spółdzielni. Uzasadnienia powyższych uchwał zawierały te same zarzuty, które zostały zapisane w protokołach posiedzeń rady nadzorczej w dniach 20 kwietnia i 30 maja 2011 r. W końcowej części uzasadnienia znalazło się pouczenie o zasadach wnoszenia odwołań od decyzji rady (w trybie wewnątrzspółdzielczym).

Pismem datowanym na 7 czerwca 2011 r., podpisanym przez przewodniczącego i sekretarza rady nadzorczej, zawiadomiono powodów o wykluczeniu ich z grona członków spółdzielni. Pismem z dnia 14 czerwca 2011 r powód B. W. wniósł odwołanie do Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni. Poza sporem pozostawało także, że powód R. P. także wniósł odwołanie w terminie 2 tygodni. Obaj powodowie zostali zaproszeni na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień 16 marca 2013 r., którego przedmiotem między innymi miało być rozpatrzenie odwołań powodów od decyzji rady nadzorczej z dnia 30 maja 2011 r. o wykluczeniu ze spółdzielni. Na ten dzień uprawnionych do głosowania członków spółdzielni było 69 osób, a w walnym zgromadzeniu uczestniczyło 61 spółdzielców. Na wniosek jednego z członków poddano pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku obrad. W głosowaniu jawnym za przyjęciem uchwały głosowały 33 osoby, zaś przeciwko było 19 osób. Obecny na sali adwokat poinformował obecnych, że w sytuacji zmiany porządku obrad podejmowane uchwały dotknięte będą nieważnością. Wówczas prezes oraz część członków opuściło salę obrad. Pozostało na niej 32 członków. Następnie przystąpiono do głosowań w sprawie odwołań członków od uchwał rady nadzorczej. Uchwałami nr. (...), za przyjęciem których głosowało 32 członków, przyjęto odwołania powodów od uchwał o wykluczeniu ich ze spółdzielni jako zasadne, pozostawiając ich w gronie członków oraz kończąc tym samym postępowanie wewnątrzspółdzielcze w tej sprawie. W dalszej części obrad zajmowano się zmianą składu osobowego rady nadzorczej tej spółdzielni. Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2012 r. Referendarz Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie oddalił wniosek o dokonanie zmiany w rejestrze co do składu rady nadzorczej. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że zgodnie z treścią art. 41 § 2 ustawy - Prawo spółdzielcze, uchwały Walnego Zgromadzenia podejmowane są zwykłą większością głosów, w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania, chyba, że ustawa lub statut stanowią inaczej. W momencie podejmowania uchwały o zmianie składu rady nadzorczej nie było co najmniej połowy członków, posiadających prawo do głosowania. Uchwała zaś podjęta przy braku kworum nie istnieje.

Pismami z datą 8 kwietnia 2013 r. pozwana spółdzielnia poinformowała powodów, że w związku z upływem terminu zaskarżenia uchwały rady nadzorczej do sądu, dotyczącej wykluczenia powodów z członkostwa, z dniem 27 lipca 2012 r. ustało ich członkostwo w (...) w O..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy stwierdził, że żądanie powodów o uchylenie uchwał Rady Nadzorczej (...) w O. o numerach (...)z dnia 30 maja 2011 r. było uzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego, powodowie zostali nieprawidłowo pouczeni o możliwości wniesienia odwołania od uchwał rady nadzorczej wykluczających ich z członkostwa. Pouczenie powinno bowiem wskazywać, że w sytuacji, gdy walne zgromadzenie nie wypowie się w przedmiocie odwołania członka od uchwały rady nadzorczej w terminie roku od daty jego wniesienia, wykluczony członek ma prawo zaskarżyć uchwałę do sądu w terminie 6 tygodni, licząc od dnia, kiedy upłynął termin jednego roku. Takie pouczenie nie zostało natomiast powodom udzielone.

Nadto pozwana spółdzielnia nie wykazała, że powodowie zostali zawiadomieni o terminie posiedzenia rady nadzorczej, które miało miejsce w dniu 30 maja 2011 r. Ich nieobecność potwierdza zarówno treść protokołu posiedzenia, jak i zgodne twierdzenia powodów. Stąd też Sąd Okręgowy uznał, że termin do zaskarżenia uchwał był dla powodów nadal otwarty.

Sąd I instancji wskazał także, że działanie organów strony pozwanej nie było przypadkowe i miało na celu usankcjonowanie stanu, wynikającego z nieprawidłowo podjętej w dniu 30 maja 2011 r. uchwały Rady Nadzorczej, poprzez uniemożliwienie złożenia pozwu do sądu w terminie sześciu tygodni od dnia, kiedy odwołania powinny być najpóźniej rozpoznane. W tej sytuacji Sąd uznał, że termin do zaskarżenia uchwał nr. (...) Rady Nadzorczej z dnia 30 maja 2011 r., wskutek wadliwości związanych z pouczeniem, nie rozpoczął biegu.

Sąd Okręgowy uznał także, że istniały podstawy do uchylenia uchwał rady nadzorczej o wykluczeniu powodów z członkostwa w spółdzielni jako sprzecznych z postanowieniami Statutu (...)w O. (§ 22 ust. 2), z uwagi na brak zawiadomienia powodów o terminie posiedzenia Rady. Niezawiadomienie to skutkowało uniemożliwieniem powodom przedstawienia własnych racji. Zdaniem Sądu Okręgowego, waga naruszenia wymogu formalnego, jakim jest umożliwienie członkowi wypowiedzenia się w kwestii planowanego przez organ spółdzielni wykluczenia z rejestru członków, była na tyle istotna, że uzasadniała uchylenie zaskarżonych uchwał jako sprzecznych z postanowieniami Statutu Spółdzielni.

Uznając, że waga powyższych proceduralnych uchybień w pełni uzasadniała uchylenie uchwał pozbawiających powodów członkostwa w spółdzielni, Sąd Okręgowy nie rozważył merytorycznych zarzutów zawartych we wniosku zarządu z 30 marca 2011 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 24 § 7 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze poprzez błędne zastosowanie i nieuwzględnienie z urzędu wygaśnięcia materialnoprawnego terminu do zaskarżenia przez powodów uchwał o wykluczeniu ich z grona członków pozwanej Spółdzielni,
2. § 22 ust. 3 Statutu (...) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że brak pouczenia członka spółdzielni o tym, że jeśli walne zgromadzenie nie wypowie się w przedmiocie odwołania członka od uchwały Rady nadzorczej w terminie roku od daty jego wniesienia, wykluczony członek ma prawo zaskarżyć uchwałę do sądu w terminie 6 tygodni, licząc od dnia, kiedy upłynął termin jednego roku, powoduje nieważność uchwały, podczas gdy Rada Nadzorcza nie ma obowiązku pouczać spółdzielców o dalszych możliwościach postępowania w sytuacji, gdy walne zgromadzenie dopuści się zwłoki w rozpoznaniu odwołania spółdzielcy,

3. art. 42 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze w związku z art. 24 § 4 tej ustawy oraz § 22 ust. 2 Statutu (...) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że istnieją podstawy do uchylenia uchwał rady nadzorczej o wykluczeniu powodów z członkostwa w Spółdzielni, z uwagi na pozbawienie ich możliwości złożenia wyjaśnień, podczas gdy powodowie zostali prawidłowo zawiadomieni po terminie posiedzenia rady nadzorczej zwołanego w tej sprawie,

II. nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji poprzez brak rozstrzygnięcia o merytorycznych podstawach uchwał Rady Nadzorczej o wykluczeniu powodów z członkostwa w Spółdzielni, podczas gdy takie rozstrzygnięcie jest konieczne do prawidłowego rozpoznania sprawy o uchylenie tychże uchwał.

Mając na uwadze powyższe, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna, albowiem zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych, lecz tylko wybiórczych ustaleń faktycznych, skupiając się jedynie na formalnych przesłankach dopuszczalności wniesienia przez powodów odwołania, niemniej jednak na tej podstawie wydał trafne rozstrzygnięcie, aczkolwiek z innych powodów niż wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny dokonane przez Sąd I instancji ustalenia przyjmuje za własne, natomiast w zakresie rozstrzygnięcia o istocie niniejszej sprawy tj. oceny merytorycznej zarzutów skierowanych przeciwko powodom, ustalenia te uzupełnił i ocenił samodzielnie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Zarzuty apelacyjne koncentrowały się na zakwestionowaniu prawidłowości poglądu Sądu Okręgowego, co do dochowania przez powodów ustawowego terminu zawitego do zaskarżenia uchwał. Pozwana Spółdzielnia kwestionowała wniesienie przez powodów powództwa w ustawowym terminie wynikającym z art. 24 § 7 Prawa spółdzielczego. Stosownie do art. 24 § 6 Prawa spółdzielczego, jeżeli według treści statutu organem właściwym w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka spółdzielni jest rada nadzorcza, członek spółdzielni ma prawo odwołania się od tej uchwały do walnego zgromadzenia (w terminie określonym w statucie) bądź też zaskarżyć uchwałę do sądu w terminie sześciu tygodni od dnia doręczenia członkowi uchwały z uzasadnieniem. Podkreślenia przy tym wymaga, iż wskazany przepis nie nakłada wymogu wyczerpania w pierwszej kolejności postępowania wewnątrzspółdzielczego, ale przyznaje członkowi spółdzielni prawo wyboru przedłożenia swej sprawy organowi spółdzielni, albo od razu skierowania sprawy do sądu. W sytuacji, gdy członek spółdzielni zdecyduje się na zainicjowanie postępowania wewnątrzspółdzielczego, a wniesione przez niego odwołanie nie zostanie rozpoznane w statutowo przewidzianym terminie, wówczas sześciotygodniowy termin do zaskarżenia do sądu uchwały rady nadzorczej, o którym mowa w art. 24 § 6 pkt. 2 Prawa Spółdzielczego, biegnie od dnia, w którym odwołanie powinno być najpóźniej rozpatrzone (art. 24 § 7 Prawa Spółdzielczego).

W myśl § 52 ust. 6 Statutu odwołanie w sprawie wykluczenia lub wykreślenia członka spółdzielni winno być rozpatrzone na najbliższym walnym zgromadzeniu, jednakże w każdym razie, termin rozpatrzenia nie może być dłuższy niż rok od dnia wniesienia odwołania. W razie bezskutecznego upływu owego rocznego terminu, członkowi przysługuje prawo wniesienia powództwa do sądu w ciągu sześciu tygodni, a zatem - roszczenie o rozpoznanie sprawy w postępowaniu sądowym wygasa najpóźniej po upływie roku i sześciu tygodni od dnia wniesienia odwołania do walnego zgromadzenia.

W niniejszej sprawie powodowie wniesli odwołania - B. W. w dniu 14 czerwca 2011 r., a R. P. w terminie dwóch tygodni od dnia 7 czerwca 2011 r.; a zatem termin do zaskarżenia uchwały upływał z końcem lipca 2012 r. Natomiast powodowie wniesli powództwo w dniu 30 kwietnia 2013 r. Stąd też należało uznać, że spółdzielnia zasadnie wskazywała na przekroczenie przez powodów ustawowego terminu do wniesienia niniejszego powództwa.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu I instancji, iż dokonanie wadliwego pouczenia o sposobie zaskarżenia uchwały nie powoduje rozpoczęcia biegu terminu do jej zaskarżenia. Stanowisko prezentowane przez spółdzielnię znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w odniesieniu do środków zaskarżenia prezentował pogląd, zgodnie z którym niepouczenie albo błędne pouczenie strony działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia tego środka, może natomiast uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu do jego wniesienia. Wyraźne brzmienie przepisów regulujących bieg terminów do wniesienia środka zaskarżenia, uzależnia bowiem rozpoczęcie biegu tego terminu od określonego zdarzenia, którym jest doręczenie stronie orzeczenia, a nie od dokonania pouczenia. (por. uchwała Sądu Najwyższego Izby Cywilnej oraz Pracy i (...) z dnia 22 listopada 2011 r., III CZP 38/11, OSNC 2012/5/56 oraz z dnia 16 maja 2007 r., III CZP 34/07, a także postanowienia z dnia 30 września 1998 r., I CKN 375/98 - niepubl.; z dnia 21 grudnia 2001 r., I PZ 94/01 - niepubl.; z dnia 23 czerwca 2004 r., V CZ 55/04 - niepubl.). Powyższe orzeczenia dotyczą co prawda środków zaskarżenia, natomiast - zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie ma żadnych racjonalnych argumentów, które uzasadniałyby odejście od powyższego stanowiska w przypadku zaskarżania uchwał organów Spółdzielni.

Zwrócić też należy uwagę, że w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się także, że doręczenie orzeczenia bez stosownego pouczenia nie oznacza wadliwości samego doręczenia orzeczenia, ponieważ doręczenie orzeczenia i doręczenie pouczenia stanowią odrębne czynności procesowe. O wadliwym doręczeniu można mówić tylko w przypadku naruszenia przepisów o doręczeniach (art. 131-147 k.p.c.), a nie gdy doręczono orzeczenie bez odpowiedniego pouczenia (zob. orzeczenie SN z dnia 13 stycznia 1960 r., I CZ 3/59, OSPiKA 1960, nr 1, poz. 9). Rozważania te, wprowadzając poczynione na kanwie regulacji procesowych, zachowały aktualność również do sytuacji regulowanych przepisami prawa materialnego. W świetle powyższego, brak jest podstaw do twierdzenia, że doręczenie uchwały Rady Nadzorczej bez odpowiedniego pouczenia nie stanowiło skutecznego doręczenia - rozpoczynającego bieg terminu do wniesienia powództwa do sądu.

Nie sposób było także uznać, wbrew argumentacji Sądu Okręgowego przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że niedoręczenie powodom zawiadomienia o wykluczeniu wraz z uzasadnieniem, wywierało skutek w postaci nierozpoczęcia biegu terminu do zaskarżenia uchwał. Należy wskazać, że odwołania od uchwał o wykluczeniu z członkostwa w spółdzielni miały zostać rozpoznane na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków spółdzielni w dniu 16 marca 2012 r. W trakcie zgromadzenia przegłosowano nowy porządek obrad. Wobec pouczenia znajdującego się na sali prawnika, że wszystkie uchwały podjęte na walnym zgromadzeniu będą dotknięte nieważnością, część członków spółdzielni wyszła, wskutek czego zabrakło kworum odpowiedniego do podejmowania uchwał. Pomimo tego, na tym zgromadzeniu podjęto jednak uchwały uznające odwołania powodów za zasadne i pozostawiające ich w gronie członków spółdzielni.

W świetle powyższych niekwestionowanych ustaleń faktycznych, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można było uznać za uzasadnione twierdzeń powodów, iż uznali oni, że ich odwołania od uchwał o wykluczeniu zostały rozpoznane i uwzględnione przez spółdzielnię. Powodowie mieli bowiem wiedzę o tym, że uchwały te zostały podjęte z naruszeniem przepisów, bez wymaganego kworum, a więc były nieważne. Powodowie otrzymali zawiadomienie o kolejnym walnym zgromadzeniu, które miało się odbyć w dniu 29 czerwca 2012 r. i na którym miano rozpoznać wniesione przez nich odwołania. Z okoliczności tych zatem wynikało, że zarówno powodowie, jak i spółdzielnia wiedzieli o nieważności wcześniej podjętych uchwał, jednakże nie podjęli żadnych działań prawnych, by uchwały te wyeliminować z obrotu prawnego.

Odnośnie niewysłuchania powodów przed podjęciem uchwał o wykluczeniu, należy wskazać, że uchybienie to nie mogło skutkować nieważnością podjętych uchwał. Powodowie nie byli wprawdzie wysłuchani na posiedzeniu rady nadzorczej w dniu 30 maja 2011 r., jednakże byli wysłuchani wcześniej na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia 2011 r., mieli zatem możliwość zapoznania się z zarzutami i odniesienia się do ich treści. Po wysłuchaniu powodów, rada zażądała od zarządu spółdzielni przedstawienia dodatkowej dokumentacji, uzasadniającej stawiane powodom zarzuty. W niniejszej sprawie nie można zatem jednoznacznie stwierdzić, że gdyby powodowie zostali wysłuchani na

następnym posiedzeniu, to nie podjęto by uchwały o ich wykluczeniu. Organ podejmujący uchwałę o wykluczeniu ma obowiązek stworzenia zainteresowanemu członkowi możliwości wypowiedzenia się w sprawie wykluczenia i taki warunek został w niniejszej sprawie spełniony.

Z § 22 ust. 3 statutu spółdzielni wynika obowiązek zawiadomienia w terminie 2 tygodni członka o podjęciu uchwały o wykluczeniu wraz z uzasadnieniem. Zawiadomienie powinno zawierać pouczenie o prawie odwołania się i o skutkach nieodwołania, jednakże to postanowienie nie powinien być, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odczytywane jako bezwzględny warunek skuteczności doręczenia uchwały. Wynika to choćby z zestawienia zwrotów o obowiązku Rady (w przedmiocie doręczenia uchwały wraz z jej uzasadnieniem) i o powinności (pouczenia o sposobie zaskarżenia uchwały). O ile zatem uchybienie kategorycznemu nakazowi zawiadomienia o treści uchwały wraz z uzasadnieniem będzie miało ten skutek, że nie otworzy się w ogóle termin do wniesienia stosownego powództwa do sądu, o tyle uchybienie powinności pouczenia winno być rozpatrywane w kategoriach braku zawinienia członka spółdzielni w uchybieniu terminowi do zaskarżenia uchwały.

Sąd też - w świetle powyższych rozważań - należało uznać, że termin do wniesienia powództwa został przekroczony, a zatem zarzuty apelacyjne podniesione w tej kwestii okazały się niepozabawione racji. Powyżej zaprezentowane stanowisko, dotyczące biegu terminu zaskarżenia uchwały spółdzielni, jest aprobowane i konsekwentnie prezentowane przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku także w innych podobnych sprawach, toczących się z udziałem (...)w O..

Jednakże - w ocenie Sądu Apelacyjnego - w niniejszej sprawie należało zastosować art. 42 § 8 prawa spółdzielczego, do którego stosowania odsyła art. 24 § 6 tej ustawy. W myśl tego przepisu, Sąd może nie uwzględnić upływu terminu, o którym mowa w § 6, jeżeli utrzymanie uchwały walnego zgromadzenia w mocy wywołałoby dla członka szczególnie dotkliwe skutki, a opóźnienie w zaskarżeniu tej uchwały jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i nie jest nadmierne. Zastosowanie powyższego przepisu pozostawione jest uznaniu sądu i zależy od wykazania okoliczności przewidzianych tą regulacją.

W sprawie niniejszej zachodziły wyjątkowe okoliczności uzasadniające nieuwzględnienie upływu terminu do zaskarżenia uchwały z dnia 30 maja 2011 r., a co za tym idzie - merytoryczne rozpoznanie sprawy. Nie budzi bowiem wątpliwości fakt, że uchwała skutkująca pozbawieniem członkostwa jest najdalej idąca i wywołuje wyjątkowo dotkliwe konsekwencje dla każdego członka spółdzielni. Kwestia ta jest na tyle oczywista, że nie wymaga szerszego komentarza.

Sąd Apelacyjny uznał, że szczególnymi okolicznościami usprawiedliwiającymi przekroczenie przez powodów ustawowego terminu, jest właśnie wadliwe pouczenie w/w przez organ Spółdzielni oraz wyraźnie naganne postępowanie członków organów Spółdzielni, które spowodowało, że - wbrew oczekiwaniom - odwołania powodów nie zostały rozpatrzone w ciągu roku od dnia ich wniesienia do walnego zgromadzenia. Brak pouczenia powodów o skutkach nierozpoznania w ciągu roku ich odwołań od wskazanych uchwał, jak również niezwoływanie lub uniemożliwianie przeprowadzenia walnych zgromadzeń, niewątpliwie miały wpływ na sposób dochodzenia przez powodów swoich praw. W sytuacji, gdy powodowie - zgodnie z doręczonym im pouczeniem - zaskarżyli niekorzystne dla nich uchwały do walnego zgromadzenia, trudno jest obciążać ich negatywnymi konsekwencjami rozmyślnego działania organów spółdzielni, które nie wywiązywały się z obowiązku skutecznego zwołania walnego zgromadzenia. Postępowanie spółdzielni wskazywało na brak poszanowania elementarnych zasad obowiązujących w ruchu spółdzielczym, a w szczególności brak lojalności w stosunku do własnych członków. Dlatego też - zdaniem Sądu Apelacyjnego - opóźnienie we wniesieniu niniejszego powództwa, aczkolwiek znaczne (9 miesięcy), to nie może zostać ocenione jako nadmierne, a nadto było usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami występującymi w niniejszej sprawie.

Konsekwencją powyższych rozważań było dopuszczenie możliwości merytorycznej kontroli uchwał spółdzielni. W tym zakresie należy częściowo przyznać rację skarżącej spółdzielni, że Sąd Okręgowy nie wypowiedział się odnośnie zarzutów postawionych powodom. Pomimo tego, z uwagi na obowiązujący aktualnie model pełnej apelacji, Sąd Apelacyjny ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, uznając iż jest on wystarczający do oceny żądania powodów.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że w systemie apelacyjnym postępowanie prowadzone przez sąd drugiej instancji - pozostając postępowaniem odwoławczym i kontrolnym - zachowuje walor postępowania rozpoznawczego, co oznacza, że sąd ten ma z jednej strony pełną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, swobodę jurysdykcyjną, z drugiej natomiast ciąży na nim obowiązek rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno bezwzględny zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, jak i nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli je dostrzeże powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem że mieszczą się w granicach zaskarżenia (wyr. SN z 23.2.2006 r., II CSK 132/05, Legalis; wyr. SN z 10.2.2012 r., II CSK 314/11, Legalis; wyr. SN z 22.2.2012 r., IV CSK 290/11, Legalis; wyr. SN z 13.3.2012 r., II PK 173/11, Legalis; wyr. SN z 24.5.2012 r., II UK 264/11, Legalis; wyr. SN z 20.6.2012 r., I CSK 573/11, Legalis; wyr. SN z 29.6.2012 r., I CSK 606/11, Legalis; wyr. SN z 14.12.2012 r., II BP 14/11, Legalis). Stąd też Sąd Apelacyjny jako instancja nie tylko kontrolna, ale także merytoryczna powinien zbadać sprawę rozpatrując ją w granicach zaskarżenia.

Przede wszystkim należy wskazać, że wykluczenie ze spółdzielni może zostać dokonane jedynie w przypadku, gdy konkretne, zawinione zachowanie członka spółdzielni powoduje, że jego dalsze pozostawanie w Spółdzielni będzie nie do pogodzenia z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Uchwała o wykluczeniu powinna wyraźnie przyczynę wykluczenia wskazywać. Ocena, czy konkretne (wskazywane w uchwale) zachowanie członka może stać się podstawą wykluczenia, podlega kontroli sądu. Rola sądu w tym postępowaniu nie polega na ocenie całokształtu zachowania się i działalności członka, lecz jedynie na zbadaniu, czy przyczyny podane w uchwale o wykreśleniu (wykluczeniu) istniały i czy wykreślenie (wykluczenie) członka Spółdzielni z tych właśnie przyczyn nie naruszało przepisów prawa lub postanowień statutu (tak: wyrok SA w Warszawie z dnia 7 października 2010 r. I ACa 441/10, publ. LEX nr 1120133, wyrok SA w Katowicach I ACa 158/06, publ. LEX nr 217195, wyrok SN z dnia 21 maja 2004 r. V CK 443/03, publ. M.S. 2004/5/14).

Podstawą wykluczenia ze spółdzielni według postanowień ustawy, statutu i regulaminu może być tylko zachowanie szczególne, kwalifikowane, bowiem powinno nosić cechy zawinienia lub rażącego niedbalstwa (tak: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2013 r. I ACa 574/13, publ. LEX nr 1335785, wyrok SN z dnia 28 października 1983 r. I PR 92/83, publ. OSP 1985/7/155).

W niniejszej sprawie postawiono powodom szereg zarzutów, a mianowicie: spowodowanie znacznych strat w obrotach, produkcji i wyniku finansowym; sprzedaż pawilonu w W. poniżej wartości; próbę sprzedaży działki bez zgody walnego zgromadzenia; brak nadzoru nad produkcją, handlem; zaniechanie uruchomienia sklepu wielkopowierzchniowego; niewłaściwe zarządzanie kadrami; wynajem magazynu bez umowy; nieprzestrzegania zasad statutowych; wywieranie nacisku i „zmuszanie do nieprawdy” członków spółdzielni; podważanie autorytetu walnego zgromadzenia. Jednakże na poparcie tych zarzutów zarząd spółdzielni nie przedstawił żadnych dokumentów, pomimo żądania rady nadzorczej do uzupełnienia dokumentacji. Najpoważniejsze z zarzutów stawianych powodom są związane z pełnieniem przez nich funkcji w zarządzie i miały polegać na niegospodarności, podejmowaniu niewłaściwych decyzji finansowych, czy ekonomicznych na szkodę spółdzielni. Jednak zarzuty te nie zostały w żaden sposób wykazane.

Co do zarzutu sprzedaży pawilonu w W., to na powyższą okoliczność należało przedstawić dowody, że znalazł się kupiec, który był gotów kupić ten pawilon po wyższej cenie, niż został on w rzeczywistości sprzedany. Nawet dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości nie byłoby przydatne, bowiem biegły ten oszacowałby jedynie wartość pawilonu, natomiast nie wiadomo, czy cena odpowiadająca jego wartości mogłaby zostać osiągnięta przy jego sprzedaży. Podobne okoliczności dotyczyły pozostałych zarzutów stawianych powodom. Sam zamiar sprzedaży działki, wobec niedościa do skutku tej transakcji, nie mógł stanowić podstaw do obwinienia powodów o niekorzystne rozporządzenie mieniem spółdzielni. Z kolei, niewłaściwe nadzorowanie produkcji i handlu w spółdzielni oraz spowodowanie straty w działalności handlowej nie zostało potwierdzone przez spółdzielnię poprzez przedstawienie chociażby zestawienia finansowego, czy bilansu spółdzielni. Z kolei, zaniechanie

uruchomienia wielkopowierzchniowego sklepu prawdopodobnie było uzasadnione, skoro zgodnie z twierdzeniem J. P. - na dzień dzisiejszy taki sklep nie jest rentowny (k. 275v). Powodowie zaprzeczali także, że strata poniesiona przez piekarnię - w okresie sprawowania przez nich funkcji - wynikała wprost z ich działań. Przede wszystkim jednak, nawet stwierdzenie niekompetencji powodów jako członków zarządu samo przez się nie mogło stanowić usprawiedliwionej przyczyny ich wykluczenia, ponieważ naturalną konsekwencją takiej sytuacji jest po prostu odwołanie z pełnionej funkcji.

W tym miejscu należy podkreślić, że art. 24 § 2 ustawy - Prawo spółdzielcze określa, że wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami. Statut określa przyczyny wykluczenia. W związku z tym ustawa wymaga zawinionego zachowania członka spółdzielni, którego skutkiem może być jego wykluczenie ze spółdzielni. Możliwość rozwiązania stosunku członkostwa przez wykluczenie istnieje tylko wówczas, gdy czyn członka jest pod względem przedmiotowym sprzeczny z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, a pod względem podmiotowym - zawiniony (ustawa wymienia winę umyślną oraz rażące niedbalstwo). Statut spółdzielni powinien określać przypadki, kiedy czyn członka (postępek polegający na działaniu lub zaniechaniu) można zakwalifikować jako przyczynę wykluczenia. Natomiast wyrażenie „dobre obyczaje” nie zostało zdefiniowane w ustawie, a oprócz tego występuje niebezpieczeństwo nadawania mu rozmaitej treści, przeto wymaga ono wyjaśnienia w orzecznictwie sądowym. Winę umyślną można przypisać członkowi wtedy, gdy jego stosunek psychiczny do czynu jest świadomy, a ponadto gdy członek, mając świadomość szkodliwości skutku swego postępowania, celowo do niego zmierza. Powszechnie uważa się, że w przypadku rażącego niedbalstwa chodzi o niezachowanie przez członka staranności, jakiej można wymagać nawet od osób najmniej rolgarniętych (mowa tu o innym niż przeciętny miernik staranności).

W niniejszej sprawie spółdzielnia nie wykazała zgodnie z zasadą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c., że powodowie wykazali się jakimkolwiek stopniem winy, podejmując określone decyzji. Jeśli działania powodów spowodowane zostały poprzez nieumiejętne zarządzanie, to działania te należało raczej zakwalifikować jako brak odpowiednich umiejętności, niż jako działania nacechowane złą wolą. W takim zaś przypadku zasadne ewentualnie mogłoby być odwołanie ze stanowiska członka zarządu, nie zaś najdalej idące wykluczenie z członkostwa w spółdzielni.

Niektóre z zarzutów kierowanych pod adresem powodów - podważanie autorytetu walnego zgromadzenia, wywieranie nacisków i zmuszanie do poświadczania nieprawdy członków spółdzielni, niewłaściwe zarządzanie kadrami, nieprzestrzeganie zasad statutowych były na tyle ogólnikowe, że nie można było im przypisać żadnych konkretnych zachowań. Naturalne spory pomiędzy członkami Spółdzielni lub członkami organów spółdzielni nie mogą być rozwiązywane poprzez wykluczanie niektórych ze spierających się osób ze spółdzielni, na podstawie przepisów art. 24 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze.

Także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdziły jednoznacznie zarzutów zarządu spółdzielni kierowanych wobec powodów. Przykładowo T. S. wskazała, że bilanse spółdzielni nie były badane przez biegłych rewidentów. Świadek nie pamiętał, by spółdzielnia nie płaciła swoich zobowiązań, a piekarnia była rentowna przez cały czas (k. 266v-267). W. M. twierdziła, że była w zarządzie od 1 lutego 2011 r. i wówczas przejęto spółdzielnię w dobrym stanie finansowym (k. 267). Natomiast na złe zarządzanie powodów spółdzielnią wskazywał świadek Z. K. (k. 267).

Na podstawie zeznań świadków - wobec braku stosownej dokumentacji, nie można było potwierdzić zasadności zarzutów postawionych powodom. Natomiast zeznania te potwierdziły, że w spółdzielni panowała niekorzystna atmosfera wzajemnych oskarżeń i kłótni, która skutkowała niezwoływaniem walnych zgromadzeń, czy zrywaniem walnych zgromadzeń. Okoliczność ta wynikała także z dokumentów kierowanych w sprawach karnych, korespondencji z Krajową Radą Spółdzielczą, postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 23 września 2014 r. w sprawie VII Kp 529/14. Dobre obyczaje to podstawowe, powszechnie akceptowane zasady przyzwoitego, godnego postępowania, jako ogólne reguły uczciwości obowiązujące wszystkich uczestników życia społecznego i obrotu gospodarczego. Do dobrych obyczajów należy niewątpliwie poszanowanie zasad transparentnego działania organów statutowych spółdzielni, z uwzględnieniem specyfiki spółdzielni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 582/12).

Klauzula dobrych obyczajów wprowadza możliwość dokonywania przez sąd oceny z punktu widzenia ogólnych reguł moralnych (słuszności kontraktowej, uczciwości kupieckiej, lojalności wobec innych podmiotów) na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż narusza zasadę lojalnego postępowania organu spółdzielni wobec drugiego, jest takie działanie, które zmierza do jego niedoinformowania, dezorientacji, czy wywołania błędnego przekonania w kształtowaniu stosunku prawnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, narusza takie reguły podjęcie przez walne zgromadzenie spółdzielni uchwał o wykluczeniu powodów z członkostwa w spółdzielni, bez dokładnego zbadania sprawy, dostarczenia przez zarząd odpowiedniej dokumentacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzekł zaś na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Koszty zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 11 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.